

Opis bibliograficzny: Andrzej Lachowicz, *Operacje poza obrazem (fragment opracowania)*, [w:] *Aspekty Nowoczesnej Sztuki Polskiej*, Warszawa, Galeria Współczesna, 1975, [s. nlb.]

Uwagi: tekst nieedytowany

Słowa kluczowe: znak, pojęcie, widzenie

Tekst:

Operacje poza obrazem
(fragment opracowania)

1. Sztuka jest próbą ograniczenia nieokreślonego.
2. Mówiąc o fenomenie sztuki mamy na ogół na myśli całe zespoły działań doprowadzających do powstania rzeczy fizycznie dających się precyzyjnie określić lub opisać lecz jednocześnie wysoko niejednoznacznych w pojęciu. Powstają więc znaki, których odbiór jest pojęciowo wieloznaczny, umykający dialektycznej zasadzie przyczyny i skutku. Prawdopodobnym jest, że wszelkie dywagacje na temat sztuki formułowane językiem dyskursywnym mijają się z celem, gdyż przedmiot badań czyli sztuka posługuje się precyzyjną konstrukcją alogiczną. Lub lepiej — pozalogiczną. Być może bliższym sensu sztuki jest język manifestów artystycznych, który z punktu widzenia logicznej narracji pozostawia wiele do życzenia.
3. Doświadczenia dawnej sztuki skłaniają do stwierdzenia, że powodzenie konkretnego dzieła sztuki znajduje się w ścisłym związku z jego komplikacją i niejednoznacznością. Pojęciowo jednoznaczny jest przedmiot, którego funkcja jest oczywista; np. łopata do śniegu na ulicy. Ta sama łopata wystawiona w Nowym Jorku przez Duchampa utraciła swój byt przedmiotu funkcjonalnego już choćby dlatego, że zwiedzający Museum of Modern Art na codzień nie mieli z nią do czynienia.
4. Zastępowanie znaku przez inny znak, zastępowanie rzeczy inną rzeczą, zastępowanie znaku konkretem rzeczywistym to próby przekroczenia fizyczności świata, próby operowania konstrukcjami myślowymi a nie rzeczami.

5. Wydaje się, że myśląc o rzeczywistości, próbując ją określić słowami nie jesteśmy w stanie podać rozsądnej definicji — wyczerpującą definicją byłoby sformułowanie za-wierające nieskończoną ilość słów. Ale przecież rozumiemy, pojmujemy rzeczywistość dobrze: składa się na to cała nasza codzienna praktyka, kontakty fizyczne i werbalne z innymi ludźmi, doświadczenia, wiedza przekazana itd. Jeżeli mówię: „życie jest nie do zniesienia” nie oznacza to życia w ogóle, które jako takie jest znośne i nieznośne zarazem: oznacza to, że doświadczane życie jest innym niż chciałbym. Ale jednocześnie pamiętam: „nie jest tak źle, żeby nie mogło być jeszcze gorzej” — wszystko to jednak dotyczy poj-mowania rzeczywistości, która jest praktycz-nie zadawalająca albo nieznośna. Albo i zadawalająca i nieznośna zarazem. Mamy więc do czynienia z projekcją rzeczywistości na nasze pojmowanie i projekcją pojmowania na rzeczywistość. Sztuka dawna jako jeden z za-sadniczych celów obrała „podrabianie” rzeczy-wistości, dodanie do rzeczywistości jeszcze jednego, „rzeczywistego” przedmiotu. [s.] Często to podrabianie służyć miało magii albo było próbą utrwalenia złożonej i zmiennej rzeczywistości. Jest to pierwszy etap formali-zacji, relacja symboliczna. Nawet jeśli to od-wzorowanie było niejednoznaczne? Tak, chy-ba tak.

6. Badania naukowe przypominają działania w sztuce. Obraz rzeczywisty jako model two-rzony jest nie poprzez badanie samej rze-czywistości: najcenniejsze jego elementy powstają poprzez abstrakcyjne badanie modelu. Interesującym jest prześledzenie rozwoju ma-tematyki, której całe działy są obrazami złożonych funkcji, nie przystających wprost do tzw. potocznej rzeczywistości. Nie oznacza to jednak, że namacalne sprawdzenie jakiejś re-guły jest niemożliwe.

7. Złożenie w sztuce następuje w następu-jący sposób:

- a. komplikacji w obrębie izomorfii znaku (a więc relacja paradygmatyczna, deklinacyjna)
- b. komplikacja w obrębie semantyki znaków (a więc relacja syntaktyczna, składnio-wa).

Do względnie całościowego określenia sztuki konieczne jest śledzenie jej jako bytu zmiennego, równoważnego rzeczywistości.

8. A więc rozwiązania można oczekiwać poza sztuką: poprzez badanie fizykalne znaku i poprzez określenie stopnia formalizacji.

9. Wprowadzenie relacji znak — znaczenie pozbawia złudnej metafizyki rzeczy sztuki. Pole równomierne spełnia rolę siatki skalar-nej, która daje się nałożyć na fizykalną i pojęciową funkcję oznaczenia. Streszczone, skrócone zapisy wizualne poddają się przekształceniom. W ten sposób można dokonać izomorficznego zastąpienia jednego zapisu drugim. Zmieniając materialny ośrodek przekazu sztuka wchodzi coraz głębiej w rzeczywistość, a może w życie, i zaczyna funkcjonować jako permanentny ciąg oznakowań.

10. Dzieło sztuki jest czymś przeciwnym do konieczności, jest ukierunkowaną dowolnością.

11. Badając relacje między ideą a konkretem, sztuka wydaje się być stanem poznania, zawierającym niesprzecznie, sprzeczne opisy rzeczywistości. I dalej, przechodząc do wartościowania dzieła: rozpiętość między sprzecznymi sądami (konkretyzacjami) wydaje się być miernikiem wartości dzieła.

12. Tak.

13. A więc jest prawdopodobnym, że sztuka jest próbą określenia nieograniczonego.

Materiał wizualny stanowią rezultaty doświadczeń z problematyki widzenia jednoocznego i dwuocznego. Postrzeganie przestrzeni (głębi) według trój-wymiarowego i geometrycznie uproszczonego mo-delu możliwe jest bowiem dzięki temu, że narząd wzroku jest parzysty.

Ontogenetycznie zakodowane rezultaty doświadczeń widzenia przestrzennego pozwalają obecnie obser-wować przestrzeń o większej liczbie wymiarów. Załączone zdjęcia stanowią wizualny test widzenia parasferycznego — gdy do każdego oka dostarczana jest inna informacja, mieszanie obrazów następuje w mózgu. Tak więc procesy fizjologiczne zamieniane są na wysublimowane procesy psychologiczne i mentalne.